

**Sygn. akt VI GC 1718/17**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 października 2019 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. L.**

przeciwko pozwanemu **M. W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. W. na rzecz powoda R. L. kwotę 6 500,61 złotych (sześć tysięcy pięćset złotych sześćdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 28 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego M. W. na rzecz powoda R. L. kwotę 2 345,23 złotych (dwa tysiące trzysta czterdzieści pięć złotych dwadzieścia trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda R. L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 27,53 złotych (dwadzieścia siedem złotych pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego M. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 89,47 złotych (osiemdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI GC 1718/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 grudnia 2016 roku powód R. L. domagał się zasądzenia od pozwanego M. W. kwoty 8 500,61 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 19 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż zapłacił pozwanemu kwotę 8 000 złotych za usługę lakierowania wykonywaną w okresie od stycznia do kwietnia 2016 roku. Zlecona usługa została wykonana wadliwie, co widoczne było „gołym okiem”, wobec czego powód powierzył wykonanie opinii rzeczoznawcy K. K.. Zgodnie z treścią opinii

ujawniono następujące usterki: widoczne kolorystyczne zróżnicowanie na bokach pojazdu pomiędzy lakierowanymi elementami, wady wykonania związane z wtrąceniami oraz kraterami, brak polerowania po wykonaniu lakierowania, zarysowania (zastosowanie niewłaściwej gradacji papieru przy pracach związanych z przygotowaniem powierzchni do lakierowania), słabe przyleganie lakieru (pokrywa tylna skrzyni ładunkowej), przy czym nieprawidłowości te mogły być spowodowane błędami w procesie przygotowania powierzchni lub samym lakierowaniu, występowanie korozji, ostrych krawędzi, a także słabe doleganie powłoki na błotnikach tylnych.

Powód wskazał, iż zakres oraz rodzaj wad spowodował konieczność złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, w odpowiedzi na które na pozwanego wskazał, iż w jego ocenie wady dotyczą wyłącznie powłoki lakierniczej, do usunięcia których wystarczające jest polerowanie. Powód nie wyraził zgody na podjęcie przez pozwanego czynności polerowania, wskazując, że z opinii rzeczoznawcy wynika, że przyczyną wady było nieprawidłowe przygotowanie podłoża, a nie brak polerowania, a nadto z uwagi na fakt, że powód wykorzystuje pojazd w działalności gospodarczej na terenie Niemiec, konieczność pozostawienia pojazdu na miesiąc do naprawy spowodowałaby znaczne straty.

Na kwotę dochodzoną niniejszym postępowaniem składa się kwota 8 000 złotych tytułem zwrotu zapłaconej ceny oraz kwota 500,16 złotych tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23 stycznia 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 2176/16 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Kartuzach uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany M. W. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że wykonał na rzecz powoda usługę mechaniczno – lakierniczą pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...), przy czym powód odebrał pojazd nie składając pozwanemu żadnych zastrzeżeń co do wykonanej usługi.

Pozwany podniósł, że przy odbiorze pojazdu poinformował powoda, że po upływie trzech tygodni konieczne jest wykonanie polerowania lakieru przedmiotowego pojazdu w celu uzyskania oczekiwanego przez powoda efektu końcowego. Tymczasem powód nie stawiał się u pozwanego ani we wskazanym terminie trzech tygodni od dnia odebrania pojazdu ani do dnia złożenia sprzeciwu.

Następnie powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, przy czym w ocenie pozwanego jest ono przedwczesne, albowiem wady pojazdu nie były istotne (tj. nie uniemożliwiały prawidłowego i zgodnego z przeznaczeniem korzystania z pojazdu), a nadto pozwany zaproponował powodowi usunięcie wad w uzgodnionym przez strony terminie podnosząc, że możliwość złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy ograniczona jest tym, iż sprzedawca w pierwszej kolejności winien wymienić rzecz wadliwą na nową, ewentualnie wady usunąć.

Pozwany zarzucił również, że domniemanie, o jakim mowa w art. 556<sup>2</sup> k.c. nie ma zastosowania w sprawie, gdyż strony są przedsiębiorcami, zaś powód utracił uprawnienia z rękojmi, gdyż nie zbadał rzeczy i nie zawiadomił pozwanego o wadach niezwłocznie, a dopiero po upływie 4 miesięcy od odbioru pojazdu.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

R. L. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie ogrodnictwa w N.. Na przełomie 2015/2016 roku zakupił w N. pojazd marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) i zamierzał ten pojazd wykorzystywać w prowadzonej działalności gospodarczej.

Pojazd nie miał aktualnego przeglądu technicznego, a w niektórych miejscach widoczna była wychodząca rdza, dlatego też zdecydował się na przeprowadzenie generalnego remontu tego pojazdu i jego wykonanie powierzył M. W.. M. W. miał dokonać napraw mechanicznych i blacharskich oraz usunąć ślady korozji i przeprowadzić lakierowanie pojazdu.

zeznania świadka E. W. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:22:26-00:45:52), zeznania powoda R. L. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis

obrazu i dźwięku 01:07:19-01:44:46), zeznania pozwanego M. W. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:44:46-02:11:11)

W dniu 10 lutego 2016 roku R. L. uścił na rzecz M. W. na poczet kosztów naprawy pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) zaliczkę w kwocie 2 000 złotych.

pokwitowanie – k. 10 akt, zeznania świadka E. W. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:22:26-00:45:52), zeznania powoda R. L. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:07:19-01:44:46)

M. W. po rozłożeniu pojazdu na części stwierdził, że pojazd jest silnie skorodowany. Dokonano wymiany niektórych elementów (blotników i progów) stosując używane zamienniki, niektóre części pochodzące z innych pojazdów wspawano, załatano blachą podłogę.

Z uwagi na niemożność zakupienia używanej pokrywy silnika, zdecydowano się na dogłębne usunięcie rdzy na tym elemencie szczotką.

Naprawa tego pojazdu przedłużała się, gdyż na rynku brakowało części zamiennych do tego modelu pojazdu.

R. L. zdawał sobie sprawę, że po przeprowadzonym remoncie mogą pojawić się za jakich czas ponownie ślady korozji. M. W. przekonywał R. L., że rdza zostanie usunięta, a dzięki odpowiedniemu podkładowi i droższemu lakierowi nie pojawi się tak szybko ponownie.

zeznania powoda R. L. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:07:19-01:44:46), zeznania pozwanego M. W. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:44:46-02:11:11), zeznania świadka S. K. – protokół rozprawy z dnia 215 marca 2018 roku – k. 164-166 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:19-00:29:06), zeznania świadka P. G. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:45:52-01:06:20)

R. W. w czasie wizyty w zakładzie naprawczym zauważył, że powłoka lakieru ma teksturę skórki pomarańczy, wówczas uzyskał zapewnienie, że pojazd będzie polerowany i defekt ten zniknie.

W dniu 06 kwietnia 2016 roku po zakończeniu naprawy M. W. przywiózł R. L. na lawecie do N. pojazd marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...). Ponieważ była noc, co uniemożliwiało dokładne obejrzenie pojazdu, R. L. odebrał pojazd.

R. L. zapłacił pozostałą należność za dokonana naprawę – około 4 000 złotych.

Za wykonaną naprawę został wystawiony rachunek numer (...) na kwotę 6 000 złotych. R. L. pokrył również koszty transportu pojazdu do N..

zeznania świadka E. W. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:22:26-00:45:52), zeznania powoda R. L. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:07:19-01:44:46), zeznania pozwanego M. W. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:44:46-02:11:11), rachunek – k. 11 akt, oświadczenie – k. 151 akt

Następnego dnia rano R. L. dokładnie obejrzał pojazd i stwierdził, że naprawa została wykonana niestarannie. Jedna kłamka nie była polakierowana, odcień lakieru nie był jednolity, zaś struktura lakieru miała teksturę skórki pomarańczy. R. L. niezwłocznie skontaktował się z M. W., który zapewnił go, że po wypolerowaniu pojazdu struktura lakieru się wyrówna i zaproponował mu, żeby przyjechał do jego warsztatu w celu wykonania tego polerowania jak będzie w P..

zeznania świadka E. W. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:22:26-00:45:52), zeznania świadka P. G. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis

obrazu i dźwięku 00:45:52-01:06:20), zeznania powoda R. L. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:07:19-01:44:46), zeznania pozwanego M. W. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:44:46-02:11:11)

Po krótkim czasie od naprawy R. L. zauważył, że w pojeździe pojawiły się nowe ogniska rdzy, wobec czego w lipcu 2016 roku złożył M. W. reklamację wskazując na wadliwie wykonane lakierowanie pojazdu marki S. F. F. o numerze rejestracyjnym (...). Reklamacja ta jednakże nie została uwzględniona.

W tej sytuacji R. L. w dniu 29 lipca 2016 roku zlecił rzeczoznawcy w zakresie techniki samochodowej i ruchu drogowego K. K. ustalenie jakości wykonanej usługi lakierniczej.

Po dokonanych oględzinach, w których uczestniczył m. in. R. L. i M. W. ustalono, że widoczne są kolorystyczne różnicowania na bokach pojazdu pomiędzy lakierowanymi elementami, stwierdzono wady wykonania związane między innymi z wtrąceniami oraz kraterami, brak polerowania po wykonaniu lakierowania, zarysowania (zastosowanie niewłaściwej gradacji papieru przy pracach związanych z przygotowaniem powierzchni do lakierowania), słabe przyleganie lakieru (pokrywa tylna skrzyni ładunkowej). Powyższe w powiązaniu z wystąpieniem korozji i ostrych krawędzi oznaczało nieodpowiednie wykonanie prac lakierniczych, do usunięcia których konieczne było ponowne lakierowanie wraz z właściwym przygotowaniem podłoża i przeprowadzenie polerowania.

Koszt sporządzenia opinii został udokumentowany fakturą numer (...) na kwotę 500,61 złotych brutto.

zeznania świadka K. K. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:05:44-00:22:26), zeznania powoda R. L. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:07:19-01:44:46), zeznania pozwanego M. W. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2017 roku – k. 137-144 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:44:46-02:11:11), faktura – k. 20 akt, dokumentacja zdjęciowa – k. 152 akt

Pismem z datą w nagłówku „dnia 11 sierpnia 2016 roku” R. L. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy o wykonanie usług mechaniczno – lakierniczych pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) oraz wezwał M. W. do zapłaty kwoty 8 500,61 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów.

W odpowiedzi M. W. w piśmie z datą w nagłówku „dnia 30 sierpnia 2016 roku” wskazał, iż nie mógł sfinalizować prac naprawczych, albowiem R. L. nie stawiał się po upływie trzech tygodni celem wypolerowania pojazdu. Jednocześnie wezwano R. L. do dostarczenia pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) do warsztatu prowadzonego przez M. W. w celu usunięcia wad.

wezwanie wraz z dowodem nadania pisma w dniu 17 sierpnia 2016 roku – k. 21-23 akt, pismo – k. 24-26 akt

Pismem z datą w nagłówku „dnia 09 września 2016 roku” R. L. wskazał, iż ponowne lakierowanie zaproponowane przez M. W. nie zapewni naprawienia wadliwej naprawy. Konieczne jest bowiem ponowne przygotowanie podłoża w miejscach występującej korozji, spękań i zarysowań, aby zapobiec tworzeniu się dalszych ognisk korozji. R. L. podtrzymał także oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 14 września 2016 roku” M. W. ponownie wezwał R. L. do stawienia się w warsztacie w celu usunięcia wad.

pismo – k. 27-29 akt, pismo – k. 30 akt

Po dokonaniu oględzin pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) stwierdzono:

- nieprawidłową przyczepność lakieru na tworzywach sztucznych, czego przyczyną było niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, niedostateczne wygrzanie lub brak wygrzania elementu przed lakierowaniem, użycie niewłaściwego podkładu. Sposób usunięcia wady: zeszlifowanie lakieru i wykonanie ponownego lakierowania;

- kratery w postaci zagłębień w powłoce lakierowanej na obszarze całej powierzchni lakierowanej powierzchni, czego przyczyną było: niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, zanieczyszczenie aparatury natryskowej lub instalacji zasilającej, użycie niewłaściwego podkładu. Sposób usunięcia wady: zeszlifowanie lakieru i wykonanie ponownego lakierowania;
- pęcherzyki powłoki lakierowej, czego przyczyną było niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, nieodpowiednie warunki temperatury i wilgotności pomieszczenia, w którym wykonano lakierowanie – skroplenie wilgotnego powietrza na powierzchni lakierowanej, zatrzymanie wilgoci w kitach poliesterowych – wilgoć atmosferyczna lub spowodowane szlifowaniem kitu szpachlowego „na mokro”, woda w aparaturze natryskowej lub zasilającej, użycie niewłaściwego rozpuszczalnika lub utwardzacza. Sposób usunięcia wady: zeszlifowanie lakieru i wykonanie ponownego lakierowania;
- zapylenie, zabrudzenia (wtrącenia) powłoki lakierowej, czego przyczyną było niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, nieodpowiednie warunki czystości powietrza, w którym wykonano lakierowanie, zanieczyszczenie aparatury natryskowej lub instalacji zasilającej. Sposób usunięcia wady: zabrudzone powierzchniowo miejsca należy przeszlifować i polerować pastą polerską, większe zapylenia należy zaszlifować, a następnie wykonać ponowne lakierowanie.
- występowanie tzw. „skórki pomarańczy”, czego przyczyną było niewłaściwe ciśnienie lub technika natrysku, niewłaściwa lepkość lakieru, nieodpowiednie warunki temperatury pomieszczenia, w którym wykonano lakierowanie, użycie niewłaściwych rozcieńczalników. Sposób usunięcia wady: defekty niewielkiego stopnia należy przeszlifować i polerować pastą polerską, większe defekty należy zeszlifować, a następnie wykonać ponowne lakierowanie;
- widoczne produkty procesu korozji, czego przyczyną było niedostateczne usunięcie produktów procesu korozji, nieprawidłowe obrobienie spoin po wykonanym spawaniu, niedostateczne zabezpieczenie lub brak zabezpieczenia antykorozyjnego elementu po usunięciu produktów procesu korozji po oczyszczeniu z korozji. Sposób usunięcia wady: powierzchniowe produkty procesu korozji należy zeszlifować, elementy zabezpieczyć antykorozyjnie a następnie wykonać ponowne lakierowanie, powierzchniowe produkty procesu korozji należy oczyścić z zastosowaniem metody piaskowania (rekomendowany środek ścierny wodorowęglan sodu tzw. soda), element zabezpieczyć antykorozyjnie a następnie wykonać ponowne lakierowanie.

Główną przyczyną występowania na pojeździe produktów procesu korozji było nieprawidłowe przygotowanie powierzchni do lakierowania, a w szczególności niedostateczne usunięcie produktów procesu korozji oraz poprzednich warstw lakierowych.

Ze względu na stwierdzone nieprawidłowości procesu przygotowania pojazdu do lakierowania oraz stwierdzone wady powłoki lakierowej należy uznać, że naprawa pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) została wykonana nieprawidłowo – posiadała wady, których usunięcie wiąże się z koniecznością usunięcia powłok lakierowych, ponownego przygotowania powierzchni (w tym wymiany lub naprawy skorodowanych elementów nadwozia), a następnie ponownego lakierowania.

Stwierdzone wady powłoki lakierowej pojazdu w zakresie zapylenia, zabrudzenia powłoki lakierowej wymagają ponownego lakierowania elementów.

Ze względu na charakter i rozmiar wady czynność polerowania nie spowoduje usunięcia wady.

Brak wykonania czynności polerowania pojazdu po lakierowaniu nie miał wpływu na wystąpienie produktów procesu korozji w krótkim czasie po wykonaniu lakierowania – na wystąpienie korozji miało wpływ nieprawidłowe przygotowanie powierzchni lakierowej. Stwierdzone wady powłoki lakierowej nie były możliwe do usunięcia przez wykonanie czynności polerowania.

opinia biegłego sądowego P. L. – k. 185-216 akt, opinia uzupełniająca biegłego sądowego P. L. – k. 239-245 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów, a także dokumentacji zdjęciowej, przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Sąd zważył przy tym, że nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przedłożona przez powoda ekspertyza prywatna sporządzona przez rzeczoznawcę K. K. w zakresie, w jakim wskazywała ona na przyczynę niejednorodnej w zakresie koloru i struktury powłoki lakierowej i wystąpienia nowych ognisk korozji, albowiem zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 roku (sygn. akt I CKN 922/97) pisemna opinia złożona do akt sprawy nie ma charakteru dowodu z opinii biegłego sądowego, gdyż Sąd nie wydał uprzednio postanowienia w przedmiocie dopuszczenia tego dowodu, nie wyznaczył biegłego sądowego i nie określił mu przedmiotu i granic, w jakich ma się on wypowiedzieć. Takiej opinii przysługuje więc wyłącznie walor twierdzeń strony stanowiąc uzasadnienie jej stanowiska w sprawie.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: K. K., E. W., P. G. (co do którego pozwany sprecyzował imię, początkowo wnosił bowiem o przesłuchanie M. G. (1)) i S. K. oraz na zeznaniach stron.

Jakkolwiek uznając zeznania świadka K. K. – rzeczoznawcy samochodowego, który sporządzał prywatną opinię na zlecenie powoda, za wiarygodne, to nie stanowiły one podstawy do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w zakresie, w jakim świadek wskazywał na przyczynę niejednorodnej w zakresie koloru i struktury powłoki lakierowej i wystąpienia nowych ognisk korozji, ustalenie bowiem okoliczności, czy naprawa pojazdu, w tym jego lakierowanie, zostało dokonane z należyłą starannością oraz jaka była przyczyna niejednorodnej powłoki lakierowej i wystąpienia ognisk korozji wymagało wiadomości specjalnych posiadanych przez biegłego sądowego dopuszczonego w sprawie przez Sąd.

Sąd miał bowiem na uwadze, że zeznania rzeczoznawców jako świadków w tej części, w której wykorzystując wiadomości specjalne wyrażają swoje opinie nie mogą stanowić dowodu w sprawie, gdyż dowód z zeznań świadków służy ustaleniu faktów, a nie ich ocenie. Świadkowie w swych zeznaniach nie wyrażają opinii, a jeśli to czynią, to zeznania w tej części nie mają wartości dowodowej, lecz zeznają o faktach wskazując na źródło ich wiedzy w tym zakresie (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 stycznia 2005 roku, sygn. akt I CK 410/04).

Natomiast Sąd oparł się na zeznaniach tego świadka w zakresie, w jakim świadek ten wskazał, że dokonywał oględzin spornego pojazdu, w tym powłoki lakierowej i w wyniku tych oględzin ustalił stan pojazdu stwierdzając wady wykonania związane między innymi z wtrąceniami oraz kraterami, brak polerowania po wykonaniu lakierowania, zarysowania, jak też słabe przyleganie lakieru. Zeznania świadka w tym zakresie znalazły potwierdzenie w dowodzie z opinii biegłego sądowego.

Odnosząc się do zeznań świadka E. W., to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jaki świadek wskazała, że pojazd powoda był skorodowany i wymagał wymiany wielu elementów oraz że ustalono, iż naprawa zostanie wykonana z nieoryginalnych części zamiennych, a także że trwała ona około 3 miesięcy i była wykonywana przez pozwanego oraz S. K. i P. G.. Także jej zeznania dotyczące okoliczności przewiezienia naprawionego pojazdu do Niemiec i wydania go powodowi oraz informowania go o konieczności powtórnego polerowania pojazdu, co miało zniwelować widoczne „pyłki” znalazły potwierdzenie w pozostałych dowodach zgromadzonych w aktach sprawy. Jakkolwiek okoliczność, że powód nie przyjechał na owo polerowanie pojazdu była bezsporna, to jak wynikało z opinii biegłego sądowego – stwierdzone wady powłoki lakierowej pojazdu w zakresie zapylenia i zabrudzenia powłoki lakierowej wprawdzie mogły być usunięte w wyniku ponownego lakierowania elementów, ale ze względu na charakter i rozmiar wad czynność polerowania nie spowodowałaby usunięcia wady. Jednocześnie zaś brak wykonania czynności polerowania pojazdu po lakierowaniu nie miał wpływu na wystąpienie produktów procesu korozji w krótkim czasie po wykonaniu lakierowania

– na wystąpienie korozji miało bowiem wpływ wyłącznie nieprawidłowe przygotowanie powierzchni lakierowej. Stwierdzone wady powłoki lakierowej nie były zatem możliwe do usunięcia przez wykonanie czynności polerowania.

Sąd oparł się również na zeznaniach tego świadka w zakresie, w jakim wskazała ona, że powód uiścił należność za transport pojazdu do N., a także, że otrzymała ona zaliczkę na poczet kosztów naprawy w kwocie 2 000 złotych (co znajduje potwierdzenie w przedłożonym pokwitowaniu), jak też że powód w późniejszym okresie przekazał tytułem kosztów naprawy kwotę 4 000 złotych, co znalazło potwierdzenie w zeznaniach samego powoda, który wskazał, że „zaliczki były kwitowane oprócz tej ostatniej i wtedy dostałem rachunek. Ja dałem wtedy 4 000 złotych i to było ostateczne rozliczenie” (k. 143 akt). Sąd miał przy tym na uwadze, że świadek E. W. wystawiła w dniu 06 kwietnia 2016 roku rachunek za usługę mechaniczno – lakierniczą spornego pojazdu na kwotę 6 000 złotych, co w ocenie Sądu powoduje, że nie sposób uznać, ażeby powód zdołał wykazać, że tytułem naprawy przedmiotowego pojazdu uiścił kwotę 8 000 złotych, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadka E. W. w zakresie, w jakim wskazała ona, że wystawiła rachunek powodowi na jego firmę prowadzoną na terytorium N. – zgodnie z jego prośbą, tym bardziej, że powód wskazywał, że zamierza wykorzystywać pojazd w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Powyższe współgra z oświadczeniami powoda składanymi przez procesem w korespondencji między stronami, a nawet w samym pozwie, gdzie powód wyraźnie wskazywał na wykorzystywanie pojazdu do prowadzonej działalności. W tym zakresie więc jego zeznania, że „był zamysł, by używać go w celach prywatnych” Sąd uznał za niewiarygodne i obliczone na przekonanie Sądu, że zlecając pozwanemu usługę naprawy pojazdu działał jako konsument, a nie przedsiębiorca.

Oceniając zeznania świadka E. W. Sąd miał na uwadze, że jako osoba bliska (żona) jest ona zainteresowana w korzystnym dla pozwanego rozstrzygnięciu sprawy, z tym że okoliczność ta sama w sobie nie może prowadzić do zdyskredytowania zeznań takiego świadka, zwłaszcza gdy znajdują one potwierdzenie w innych dowodach, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków S. K. i P. G., albowiem mieli oni bezpośrednią wiedzę na temat przebiegu naprawy pojazdu

marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...), gdyż wykonywali oni wraz z pozwanym remont przedmiotowego samochodu.

Sąd dał wiarę zeznaniom P. G., który wskazał, że pokrywa silnika i tylna kłapa pojazdu były silnie skorodowane i że dokonano piaskowania tych części w celu usunięcia ognisk rdzy, zaszpachlowano je, położono podkład i polakierowano, a także że powód nie przyjechał na powtórne polerowanie. Jednocześnie Sąd zważył, że zeznania świadka odnośnie możliwości pojawienia się korozji na powyższych elementach po 2 miesiącach Sąd uznał za subiektywną jego ocenę, co w żadnej mierze nie może przesądzać o wiedzy powoda w tym zakresie, tym bardziej, że świadek zeznał, że nie wie, czy pozwany mówił o tym powodowi.

Odnosząc się natomiast do zeznań S. K., to Sąd zważył, że jakkolwiek zeznał on, że to powód nie zgodził się na wymianę niektórych elementów, w tym pokrywy silnika i mocno skorodowanej tylnej kłapy zlecając ich oczyszczenie z rdzy i polakierowanie, niemniej jednak, to pozwany po myśli art. 634 k.c. winien – jeżeli materiał dostarczony przez zamawiającego nie nadaje się do prawidłowego wykonania dzieła – zawiadomić o tym niezwłocznie zamawiającego. Zawiadomienie o wadzie dostarczonych materiałów w swojej treści powinno zawierać wyjaśnienie przyczyn nieprzydatności do prawidłowego wykonania dzieła, ewentualnie wskazanie konsekwencji ich użycia. Nie wystarczy, że pozwany zgłaszał zastrzeżenia w tym zakresie. Skoro pracownicy pozwanego i sam pozwany stwierdzili, że powyższe elementy pojazdu „nie nadają się”, winni powstrzymać się z dalszym wykonaniem prac, a pozwany winien wyjaśnić powodowi, jakie mogą być konsekwencje jej użycia, w tym, że usunięta z tych elementów rdza pojawi się ponownie w krótkim czasie. To bowiem na przyjmującym zamówienie ciąży obowiązek poinformowania zamawiającego klienta o tym, że nietypowość rzeczy, czy jej cechy nie gwarantują osiągnięcia pewnego zamierzonego rezultatu usługi. Tymczasem, jak wskazał powód, został on poinformowany przez pozwanego, że w wyniku piaskowania zostanie usunięta rdza, następnie zostanie położony podkład i lakier, rdza zaś ponownie nie wyjdzie i choć powód miał

świadomość, że pojawić się ona może po kilku latach, to nie, że pojawi się ona po 2-3 miesiącach. Co więcej, raczej należy przyznać powodowi, który podnosił, że nielogiczne byłoby zlecenie naprawy pojazdu za kilka tysięcy złotych, gdyby rdza miała się pojawić ponownie i to w tak krótkim czasie.

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy opierając się także na zeznaniach powoda R. L. w omówionym już zakresie.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda i pozwanego M. W., że powód poinformował go nie tylko o wadach dotyczących jednolitości powłoki lakierowej, ale również i ogniskach rdzy, a pozwany informował powoda o konieczności przyjazdu na powtórne polerowanie w celu usunięcia tych wad, a także że powód ostatecznie nie przyjechał do pozwanego.

Sąd nie dał przy tym wiary zeznaniom pozwanego, że ponowne wypolerowanie samochodu doprowadziłoby do usunięcia także ognisk rdzy, z opinii biegłego sądowego wynikało bowiem jednoznacznie, że brak wykonania czynności polerowania pojazdu po lakierowaniu nie miał wpływu na wystąpienie produktów procesu korozji w krótkim czasie po wykonaniu lakierowania – na wystąpienie korozji miało wpływ nieprawidłowe przygotowanie powierzchni lakierowej. Stwierdzone wady powłoki lakierowej nie były zaś możliwe do usunięcia przez wykonanie czynności polerowania.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka M. G. (2), albowiem oświadczeniem zawartym w piśmie procesowym z datą w nagłówku „dnia 08 listopada 2017 roku” (data prezentaty: (...) -11-13, k. 125 akt) wniosek o przeprowadzenie tego dowodu został cofnięty.

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie miała opinia biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej, kosztorysowania napraw pojazdów samochodowych, wyceny wartości pojazdów samochodowych, oceny jakości napraw blacharsko – lakierniczych, oceny stanu technicznego pojazdów samochodowych P. L.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, a ponadto nie była kwestionowana przez strony. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Po dokonaniu oględzin pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) biegły sądowy stwierdził:

- nieprawidłową przyczepność lakieru na tworzywach sztucznych, czego przyczyną było niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, niedostateczne wygrzanie lub brak wygrzania elementu przed lakierowaniem, użycie niewłaściwego podkładu. Sposób usunięcia wady: zeszlifowanie lakieru i wykonanie ponownego lakierowania;
- kratery w postaci zagłębień w powłoce lakierowanej na obszarze całej powierzchni lakierowanej powierzchni, czego przyczyną było: niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, zanieczyszczenie aparatury natryskowej lub instalacji zasilającej, użycie niewłaściwego podkładu. Sposób usunięcia wady: zeszlifowanie lakieru i wykonanie ponownego lakierowania;
- pęcherzyki powłoki lakierowej, czego przyczyną było niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, nieodpowiednie warunki temperatury i wilgotności pomieszczenia, w którym wykonano lakierowanie – skroplenie wilgotnego powietrza na powierzchni lakierowanej, zatrzymanie wilgoci w kitach poliesterowych – wilgoć atmosferyczna lub spowodowane szlifowaniem kitu szpachlowego „na mokro”, woda w aparaturze natryskowej lub zasilającej, użycie niewłaściwego rozpuszczalnika lub utwardzacza. Sposób usunięcia wady: zeszlifowanie lakieru i wykonanie ponownego lakierowania;
- zapylenie, zabrudzenia (wtrącenia) powłoki lakierowej, czego przyczyną było niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, nieodpowiednie warunki czystości powietrza, w którym wykonano lakierowanie, zanieczyszczenie aparatury natryskowej lub instalacji zasilającej. Sposób usunięcia wady: zabrudzone



powierzchniowo miejsca należy przeszlifować i polerować pastą polerską, większe zapylenia należy zaszlifować, a następnie wykonać ponowne lakierowanie.

- występowanie tzw. „skórki pomarańczy”, czego przyczyną było niewłaściwe ciśnienie lub technika natrysku, niewłaściwa lepkość lakieru, nieodpowiednie warunki temperatury pomieszczenia, w którym wykonano lakierowanie, użycie niewłaściwych rozcieńczalników. Sposób usunięcia wady: defekty niewielkiego stopnia należy przeszlifować i polerować pastą polerską, większe defekty należy zeszlifować, a następnie wykonać ponowne lakierowanie;
- widoczne produkty procesu korozji, czego przyczyną było niedostateczne usunięcie produktów procesu korozji, nieprawidłowe obrobienie spoin po wykonaniu spawaniu, niedostateczne zabezpieczenie lub brak zabezpieczenia antykorozyjnego elementu po usunięciu produktów procesu korozji po oczyszczeniu z korozji. Sposób usunięcia wady: powierzchniowe produkty procesu korozji należy zeszlifować, elementy zabezpieczyć antykorozyjnie a następnie wykonać ponowne lakierowanie, powierzchniowe produkty procesu korozji należy oczyścić z zastosowaniem metody piaskowania (rekomendowany środek ścierny wodorowęglan sodu tzw. soda), element zabezpieczyć antykorozyjnie a następnie wykonać ponowne lakierowanie.

Biegły sądowy wskazał, że główną przyczyną występowania na pojeździe produktów procesu korozji było nieprawidłowe przygotowanie powierzchni do lakierowania, a w szczególności niedostateczne usunięcie produktów procesu korozji oraz poprzednich warstw lakierowych.

Ze względu na stwierdzone nieprawidłowości procesu przygotowania pojazdu do lakierowania oraz stwierdzone wady powłoki lakierowej należy uznać, że naprawa pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) została wykonana nieprawidłowo – posiadała wady, których usunięcie wiąże się z koniecznością usunięcia powłok lakierowych, ponownego przygotowania powierzchni (w tym wymiany lub naprawy skorodowanych elementów nadwozia), a następnie ponownego lakierowania. Stwierdzone wady powłoki lakierowej pojazdu w zakresie zapylenia, zabrudzenia powłoki lakierowej wymagają ponownego lakierowania elementów. Ze względu na charakter i rozmiar wady czynność polerowania nie spowoduje usunięcia wady. Brak wykonania czynności polerowania pojazdu po lakierowaniu nie miał wpływu na wystąpienie produktów procesu korozji w krótkim czasie po wykonaniu lakierowania – na wystąpienie korozji miało wpływ nieprawidłowe przygotowanie powierzchni lakierowej. Stwierdzone wady powłoki lakierowej nie były możliwe do usunięcia przez wykonanie czynności polerowania.

Pozwany w piśmie procesowym z data w nagłówku „dnia 11 stycznia 2019 roku” (data prezentaty: 2019-01-15, k. 223-224 akt) wskazał, iż nie został powiadomiony o oględzinach samochodu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...), które miały miejsce w dniu 26 listopada 2018 roku w miejscowości D.. Pozwany wskazał, iż drogą telefoniczną na 10 minut przed rozpoczęciem oględzin, biegły sądowy powiadomił żonę pozwanego o rozpoczynających się oględzinach samochodu powoda (poniedziałek). Co prawda, na kilka dni wcześniej, biegły sądowy skontaktował się z pozwanym i zażądał ewentualnie posiadanych zdjęć pojazdu, ale nie poinformował pozwanego o dacie i miejscu oględzin. Pozwany nie miał tym samym możliwości wziąć udziału w przeprowadzonych jednostronnie przez biegłego sądowego oględzinach. O czynnościach tych nie został powiadomiony także pełnomocnik pozwanego.

Odnosząc się do wniosków biegłego sądowego pozwany M. W. wskazał, iż powód wiedział, że pozwany nie posiada warsztatu pozwalającego na zapewnienie odpowiedniej temperatury i wilgotności powietrza, gdyż specjalizuje się w mechanice, a nie lakiernictwie. Powód jednak zdecydował się powierzyć wykonanie lakierowania tego samochodu pozwanemu akcentując konieczność minimalizowania kosztów. Pozwany wskazał, iż powód nie dostarczył samochodu w celu jego wypolerowania, dlatego dzieło nie zostało zakończone.

Pozwany zakwestionował przydatność przedmiotowej opinii z uwagi na jej odniesienia do opinii prywatnej oraz wykonanie oględzin dopiero po upływie 2,5 roku od odbioru dzieła.

Powód R. L. w piśmie procesowym z data w nagłówku „dnia 06 marca 2019 roku” (data prezentaty: 2019-03-06, k. 232-233 akt) wskazał, iż wady miały charakter istotny, a poziom wyposażenia warsztatu pozwanego nie pozwalał na usunięcie tych wad poprzez polerowanie.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy wyjaśnił, że w dniu 21 listopada 2018 roku skontaktował się telefonicznie z pozwanym celem pozyskania dokumentacji dowodowej w formie fotografii cyfrowej dokumentującej stan pojazdu przed naprawą oraz proces naprawy, a także celem poinformowania o dacie i miejscu oględzin (w dniu 26 listopada 2018 roku, D., (...)-(...) G.).

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutu niepoinformowania strony pozwanej o miejscu i terminie oględzin wskazać należy, że ustawa nie nakazuje biegłemu sądowemu zawiadomienia stron o dniu i godzinie, w którym biegły przystąpi do badania przedmiotu ekspertyzy i opracowania swojej opinii, takiego zobowiązania na biegłego sądowego nie nałożył również Sąd w postanowieniu z dnia 16 lipca 2018 roku zobowiązując jedynie powoda jako właściciela pojazdu do okazania go biegłemu sądowemu w celu wykonania oględzin. Co więcej, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 31 października 1962 roku (2CR 818/61) przepisy kodeksu postępowania cywilnego normujące zasięganie opinii biegłego nie wymagają obecności strony przy wstępnym opracowaniu opinii przez biegłego. Takie czynności biegłego, jak przeglądanie akt, dokumentów, zaznajamianie się z przedmiotem oględzin, dokonywane w fazie przygotowania opinii poza posiedzeniem sądowym, nie wchodzą w zakres postępowania dowodowego. Dlatego obecność stron przy wstępnym opracowaniu opinii przez biegłego nie jest wymagana, chyba że jego czynności są połączone z dokonywaniem przez Sąd oględzin materiału poddanego badaniu biegłego, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

A zatem opracowanie przez biegłego przesłanek jego opinii poza posiedzeniem sądowym, jeżeli nie jest to połączone z dokonywaniem przez Sąd oględzin materiału dowodowego nie wymaga obecności stron. Jednocześnie na marginesie wskazać należy, że pozwany nie formułował z tego tytułu żadnych zarzutów, w szczególności nie podnosił, ażeby pojazd poddany przez biegłego sądowego oględzinom, nie był spornym pojazdem.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy wyjaśnił także, że brak wykonania czynności polerowania pojazdu po lakierowaniu nie miał wpływu na wystąpienie produktów procesu korozji w krótkim czasie po wykonaniu lakierowania – na wystąpienie korozji miało wpływ nieprawidłowe przygotowanie powierzchni lakierowej. Stwierdzone wady powłoki lakierowej nie były możliwe do usunięcia przez wykonanie czynności polerowania. Przeprowadzenie czynności polerowania mogło wpłynąć wyłącznie na poprawę walorów estetycznych powłoki lakierowej w zakresie częściowego usunięcia wtrąceń lakierniczych, zabrudzeń i zapyleń. Usunięcie produktów korozji nie było możliwe poprzez wykonanie czynności polerowania, a wymagało wykonania ponownego lakierowania renowacyjnego wraz z prawidłowym przygotowaniem powierzchni lakierowanej.

Biegły sądowy wyjaśnił także, że okres czasu, jaki upłynął od dnia odbioru pojazdu od pozwanego do dnia oględzin wykonywanych przez biegłego sądowego nie miał wpływu na wnioski opinii, gdyż biegły sądowy analizował stan pojazdu w odniesieniu do dokumentacji z okresu naprawy pojazdu zawartej w materiale dowodowym, jak również uzupełnionej przez samą stronę pozwaną. W dniu oględzin biegłego sądowego widoczne były zachowane ślady potwierdzające sposób przygotowania powierzchni do lakierowania, co zostało udokumentowane fotograficznie (fotografie numer 87, 88 na stronie 30 opinii podstawowej). Biegły sądowy w opinii określił wyłącznie wady mające związek z wykonaniem usługi naprawy blacharsko – lakierniczej i nie uwzględnił uszkodzeń wynikających z eksploatacji pojazdu lub jego zużycia.

Biegły sądowy wyjaśnił, iż wydał opinię w oparciu o dokumentację zdjęciową wykonaną na zlecenie powoda, a ponadto uzupełniony materiał dowodowy strony pozwanej w formie dokumentacji zdjęciowej wskazującej stan pojazdu przed rozpoczęciem naprawy, jak i dokumentującej proces naprawy pojazdu, a także na podstawie oględzin wykonanych w dniu 26 listopada 2018 roku. Biegły sądowy wskazał, że nie opierał się na opinii prywatnej powoda i wskazał w opinii podstawowej w oparciu, o jakie założenie sformułował wnioski.

W ocenie Sądu biegły sądowy rzeczowo i logicznie odniósł się do zarzutów pozwanego wykazując ich niezasadność, przeto nie zdołały one podważyć prawidłowości założeń ani słuszności wniosków biegłego sądowego. Jedynie na marginesie wskazać należy, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2019 roku w sprawie o sygn. akt XII Ga 633/18, że poczynienie stosownych ustaleń w oparciu o opinię techniczną (sporządzoną na prywatne zlecenie strony) i archiwalia pomocne przy wydawaniu opinii nie wyłącza rzetelności i wiarygodności zajmowanego przez biegłego sądowego stanowiska.

W konsekwencji powyższego Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego P. L. dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie, tj. ustalając, że wykonana przez pozwanego M. W. usługa naprawy blacharsko – mechanicznej i lakierniczej pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) dotknięta była wadami w postaci: nieprawidłowej przyczepności lakieru na tworzywach sztucznych (czego przyczyną było niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, niedostateczne wygrzanie lub brak wygrzania elementu przed lakierowaniem, użycie niewłaściwego podkładu. Sposób usunięcia wady: zeszlifowanie lakieru i wykonanie ponownego lakierowania), kraterów w postaci zagłębień w powłoce lakierowanej na obszarze całej powierzchni lakierowanej powierzchni (czego przyczyną było: niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, zanieczyszczenie aparatury natryskowej lub instalacji zasilającej, użycie niewłaściwego podkładu. Sposób usunięcia wady: zeszlifowanie lakieru i wykonanie ponownego lakierowania), pęcherzyków powłoki lakierowej (czego przyczyną było niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, nieodpowiednie warunki temperatury i wilgotności pomieszczenia, w którym wykonano lakierowanie – skroplenie wilgotnego powietrza na powierzchni lakierowanej, zatrzymanie wilgoci w kitach poliesterowych – wilgoć atmosferyczna lub spowodowane szlifowaniem kitu szpachlowego „na mokro”, woda w aparaturze natryskowej lub zasilającej, użycie niewłaściwego rozpuszczalnika lub utwardzacza. Sposób usunięcia wady: zeszlifowanie lakieru i wykonanie ponownego lakierowania), zapylenia, zabrudzenia (wtrącenia) powłoki lakierowej (czego przyczyną było niedostateczne oczyszczenie powierzchni lakierowanej, nieodpowiednie warunki czystości powietrza, w którym wykonano lakierowanie, zanieczyszczenie aparatury natryskowej lub instalacji zasilającej. Sposób usunięcia wady: zabrudzone powierzchniowo miejsca należy przeszlifować i polerować pastą polerską, większe zapylenia należy zaszlifować, a następnie wykonać ponowne lakierowanie), występowanie tzw. „skórki pomarańczy” (czego przyczyną było niewłaściwe ciśnienie lub technika natrysku, niewłaściwa lepkość lakieru, nieodpowiednie warunki temperatury pomieszczenia, w którym wykonano lakierowanie, użycie niewłaściwych rozcieńczalników. Sposób usunięcia wady: defekty niewielkiego stopnia należy przeszlifować i polerować pastą polerską, większe defekty należy zeszlifować, a następnie wykonać ponowne lakierowanie), widocznych produktów procesu korozji (czego przyczyną było niedostateczne usunięcie produktów procesu korozji, nieprawidłowe obrobienie spoin po wykonanym spawaniu, niedostateczne zabezpieczenie lub brak zabezpieczenia antykorozyjnego elementu po usunięciu produktów procesu korozji po oczyszczeniu z korozji. Sposób usunięcia wady: powierzchniowe produkty procesu korozji należy zeszlifować, elementy zabezpieczyć antykorozyjnie a następnie wykonać ponowne lakierowanie, powierzchniowe produkty procesu korozji należy oczyścić z zastosowaniem metody piaskowania (rekomendowany środek ścierny wodorowęglan sodu tzw. soda), element zabezpieczyć antykorozyjnie a następnie wykonać ponowne lakierowanie).

Sąd ustalił również opierając się na opinii biegłego sądowego, że główną przyczyną występowania na pojeździe produktów procesu korozji było nieprawidłowe przygotowanie powierzchni do lakierowania, a w szczególności niedostateczne usunięcie produktów procesu korozji oraz poprzednich warstw lakierowych oraz że ze względu na stwierdzone nieprawidłowości procesu przygotowania pojazdu do lakierowania oraz stwierdzone wady powłoki lakierowej należy uznać, że naprawa pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) została wykonana nieprawidłowo – posiadała wady, których usunięcie wiąże się z koniecznością usunięcia powłok lakierowych, ponownego przygotowania powierzchni (w tym wymiany lub naprawy skorodowanych elementów nadwozia), a następnie ponownego lakierowania. Ze względu na charakter i rozmiar wady czynność polerowania nie spowodowałaby usunięcia wady. Sąd przyjął również, że brak wykonania czynności polerowania pojazdu po lakierowaniu nie miał także wpływu na wystąpienie produktów procesu korozji w krótkim czasie po wykonaniu

lakierowania – na wystąpienie korozji miało wpływ nieprawidłowe przygotowanie powierzchni lakierowej. Stwierdzone wady powłoki lakierowej nie były możliwe do usunięcia przez wykonanie czynności polerowania.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód R. L. domagał się zasądzenia od pozwanego M. W. kwoty 8 500,61 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 19 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem zwrotu wynagrodzenia uiszczzonego pozwanemu za wykonanie usługi naprawy blacharsko – mechanicznej i lakierniczej pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) w związku z odstąpieniem od umowy przez powoda z uwagi na wady wykonanych prac (w tym kwoty 500,61 złotych tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy).

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany M. W. wskazał, że powód R. L. nie odstąpił skutecznie od umowy, gdyż pozwany proponował mu usunięcie wady, a także zarzut braku istotności wady, zarzut nieudowodnienia roszczenia, zarzut braku domniemania, że wada istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego (albowiem treść art. 556<sup>2</sup> k.c. nie znajduje zastosowania, gdyż powód nie był w przedmiotowym stosunku prawnym konsumentem), a także, że powód utracił roszczenia z rękojmi z uwagi na naruszenie normy z art. 563 k.c.

Odnosząc się do podniesionych zarzutów w pierwszej kolejności wskazać należy, co wskazano już w powyższej części uzasadnienia, że w przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu strony zawarły umowę jako przedsiębiorcy i w nawiązanym stosunku prawnym powód nie występował jako konsument. Jak bowiem wynikało z uznanych za wiarygodne zeznań świadka E. W. wystawiła ona w imieniu swojego męża – pozwanego M. W. powodowi rachunek na jego firmę prowadzoną na terytorium N. – zgodnie z jego prośbą, tym bardziej, że powód wskazywał jej, że zamierza wykorzystywać pojazd w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Powyższe koresponduje z oświadczeniami samego powoda składanymi przez procesem w korespondencji między stronami (że przyjazd do warsztatu powoda z uwagi na korzystanie z pojazdu w działalności gospodarczej jest dla niego niedogodnością), a nawet w samym pozwie, gdzie powód wyraźnie wskazywał na wykorzystanie go do prowadzonej działalności. W tym zakresie więc jego zeznania, że „był zamysł, by używać go w celach prywatnych” Sąd uznał za zupełnie niewiarygodne i obliczone jedynie na przekonanie Sądu, że zlecając pozwanemu usługę naprawy pojazdu powód działał jako konsument, a nie przedsiębiorca, co rodziłoby konieczność zastosowania domniemań przewidzianych w kodeksie cywilnym obowiązujących w stosunkach z konsumentami.

Łącząca strony umowa – wykonanie naprawy blacharsko – mechanicznej i lakierniczej pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...) polegała na wykonaniu czynności stanowiących rezultat pracy fizycznej i mających postać materialną. Efekt pracy możliwy był także do weryfikacji pod kątem istnienia wad. Niewątpliwie zatem łącząca strony umowa odpowiadała typowi normatywnemu umowy o dzieło (podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 września 2013 roku, sygn. akt II UK 39/13).

Zgodnie z treścią art. 638 § 1 k.c. do odpowiedzialności za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie jest wyłączona, jeżeli wada powstała z przyczyny tkwiącej w materiale dostarczonym przez zamawiającego. Aktualnie przy tym pozostaje stanowisko, zgodnie z którym odpowiedzialność z tytułu rękojmi nie powstaje, gdy przyjmujący zamówienie wykonywał dzieło według wskazówek zamawiającego i uprzedził go o wiążącym się z tym niebezpieczeństwie (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 kwietnia 1986 roku, sygn. akt I CR 16/86).

W niniejszej sprawie, jak wykazało postępowanie dowodowe, z uwagi na trudność w zakupie części do przedmiotowego pojazdu, w tym w odniesieniu do tylnej klapy pojazdu, strony zdecydowały się na oczyszczenie z rdzy elementów pojazdu i ich polakierowanie, niemniej jednak, to pozwany, jak już wskazano, po myśli art. 634 k.c. winien – jeżeli materiał dostarczony przez zamawiającego nie nadawał się do prawidłowego wykonania dzieła – zawiadomić o tym niezwłocznie zamawiającego. Zawiadomienie o wadzie dostarczonych materiałów w swojej treści powinno zawierać wyjaśnienie przyczyn nieprzydatności do prawidłowego wykonania dzieła, ewentualnie wskazanie konsekwencji ich

użycia. Nie wystarczy, że pozwany zgłaszał zastrzeżenia w tym zakresie. Skoro pracownicy pozwanego i sam pozwany stwierdzili, że powyższe elementy pojazdu „nie nadają się”, winni powstrzymać się z dalszym wykonaniem prac, a pozwany winien wyjaśnić powodowi, jakie mogą być konsekwencje jej użycia, w tym, że usunięta z tych elementów rdza pojawi się ponownie w krótkim czasie. To bowiem na przyjmującym zamówienie ciąży obowiązek poinformowania zamawiającego klienta o tym, że nietypowość rzeczy, czy jej cechy nie gwarantują osiągnięcia pewnego zamierzonego rezultatu usługi. Tymczasem jak wskazał powód został on poinformowany przez pozwanego, że w wyniku piaskowania zostanie usunięta rdza, następnie zostanie położony podkład i lakier, rdza zaś ponownie nie wyjdzie i choć powód miał świadomość, że pojawić się ona może po kilku latach, to nie, że pojawi się ona po 2-3 miesiącach. Co więcej, rację należy przyznać powodowi, który podnosił, że nielogiczne byłoby zlecenie naprawy pojazdu za kilka tysięcy złotych, gdyby rdza miała się pojawić ponownie i to w tak krótkim czasie. Niezależnie jednak od powyższego wskazać należy, że jak wyjaśnił biegły sądowy wady prac pozwanego – niejednorodność powłoki lakierowej i pojawienie się ognisk rdzy było wynikiem nieprawidłowego wykonania lakierowania (prace blacharsko – mechaniczne zostały wykonane prawidłowo), tj. nieprawidłowego przygotowanie powierzchni do lakierowania, a w szczególności niedostatecznego usunięcia produktów procesu korozji oraz poprzednich warstw lakierowych.

Zgodnie z treścią art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniana lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna (art. 560 § 4 k.c.).

W niniejszej sprawie powód R. L. zdecydował się na skorzystanie z najbardziej rygorystycznej konsekwencji związanej z rękojmią, a mianowicie złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Przepisy kodeksu cywilnego nie przewidują sekwencji uprawnień pozwalając kupującemu na wybór uprawnień i nie zmuszają go do sięgnięcia w pierwszej kolejności po naprawę lub wymianę rzeczy. Kupujący może od razu odstąpić od umowy. Jednak skutki złożenia stosowanych oświadczeń mogą zostać zablokowane w ten sposób, że sprzedawca niezwłocznie przywróci zgodność przedmiotu sprzedaży z umową. Wybór, w jaki sposób zgodność ta zostanie przywrócona, zależy co do zasady od sprzedawcy.

W niniejszej sprawie pozwany zarzucił, iż proponował powodowi usunięcie wad i w tym celu wzywał powoda do stawienia się w warsztacie pozwanego. Sąd zważył jednakże, że jak wynikało z treści pisma z dnia 30 sierpnia 2016 roku (k. 24-26 akt) pozwany wprawdzie wzywał powoda do umożliwienia pozwanemu usunięcia wad, ale uwzględniając kontekst tego pisma – w istocie poprzez wykonanie polerowania lakieru. Co więcej z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynikało, że pozwany nie uznawał za wadę swoich prac pojawienia się ognisk korozji, a jedynie niejednorodność powłoki lakierowej i do usunięcia tej wady wzywał powoda proponując ponowne lakierowanie. Bezspornie zaś powód nie stawiał się w warsztacie pozwanego.

Tymczasem należy mieć na uwadze, że jak wynikało z opinii biegłego sądowego usunięcie wad wymagało usunięcia powłok lakierowych, ponownego przygotowania powierzchni (w tym wymiany lub naprawy skorodowanych elementów nadwozia), a następnie ponownego lakierowania. Ze względu na charakter i rozmiar wady czynność polerowania nie spowodowałaby usunięcia wady. Brak wykonania czynności polerowania pojazdu po lakierowaniu nie miał wpływu na wystąpienie produktów procesu korozji w krótkim czasie po wykonaniu lakierowania – na wystąpienie korozji miało wpływ nieprawidłowe przygotowanie powierzchni lakierowej. Stwierdzone wady powłoki lakierowej nie były możliwe do usunięcia przez wykonanie czynności polerowania (jedynie zaś stwierdzone wady powłoki lakierowej pojazdu w zakresie zapylenia i zabrudzenia powłoki lakierowej wymagały ponownego lakierowania elementów).

Powyższe oznacza, iż proponowany przez pozwanego sposób usunięcia wad nie doprowadziłby do naprawienia wszystkich nieprawidłowości. Sąd przy tym podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 07 stycznia 2009 roku (sygn. akt II CSK 399/08), że jeżeli proponowany przez sprzedawcę sposób usunięcia wady fizycznej rzeczy sprzedanej nie jest właściwy, kupujący nie wyrażając zgody na taki sposób naprawy nie traci uprawnienia do odstąpienia od umowy.

Skuteczność oświadczenia o odstąpieniu od umowy wymagała również oceny, czy wada była istotna (zgodnie bowiem z treścią art. 560 § 4 k.c. odstąpić od umowy można tylko wtedy, gdy wada jest istotna).

W kodeksie cywilnym nie ma definicji legalnej wady istotnej. Niemniej pewne kryteria ocenne w tym zakresie wypracowała judykatura i doktryna. Bezsprene przy ocenie cechy istotności wady eksponować należałoby przede wszystkim odpowiednie oczekiwania nabywcy związane z funkcjonowaniem towaru, a nie tylko zobiektywizowany stan niezdatności do zwykłego użytku (w ogóle lub w określonym zakresie) lub bezwartościowość w znaczeniu funkcjonalnym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 czerwca 2004 roku, sygn. akt II CK 388/03). Innymi słowy właściciel pojazdu może oczekiwać nie tylko ogólnej sprawności technicznej samochodu, ale także sprawnego normalnego i niezakłóconego funkcjonowania wszystkich jego zespołów i elementów, pozwalających na właściwą i normalną eksploatację samochodu zgodnie z jego przeznaczeniem i parametrami techniczno – eksploatacyjnymi. Wreszcie przyjmuje się, że wada istotna może także polegać na brakach estetycznych i nie musi być determinowana użytecznością towaru określoną w umowie.

W niniejszej sprawie powód powierzył pozwanemu wykonanie prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych, przy czym stwierdzone przez biegłego sądowego nieprawidłowości prac lakierniczych nie miały tylko cech estetycznych (choć i w takim przypadku byłyby to wady istotne skoro istotą prac pozwanego miało być poprawienie walorów wizualnych pojazdu), ale także miały charakter mechaniczny (nieprawidłowa konserwacja).

Zgodnie z treścią art. 563 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy) przy sprzedaży między przedsiębiorcami kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi, jeżeli nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o wadzie, a w przypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później – jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej stwierdzeniu.

Istota wprowadzenia tzw. terminów reklamacyjnych sprowadza się do uzależnienia skutecznej realizacji roszczeń z tytułu rękojmi za wady fizyczne od zachowania przez uprawnionego aktów staranności, pod rygorem utraty uprawnień. Chodzi tu mianowicie o terminowe powiadomienie podmiotu odpowiedzialnego o wadzie oraz w przypadku stosunków pomiędzy osobami prowadzącymi działalność gospodarczą także o terminowe zbadanie jakości otrzymanej rzeczy. Podstawowym aktem staranności jest terminowe zawiadomienie zobowiązanego z tytułu rękojmi o ujawnieniu się wady. Przy czym, w stosunkach pomiędzy profesjonalistami – osobami prowadzącymi działalność gospodarczą – na uprawnionego zostały nałożone w tym zakresie bardziej rygorystyczne wymogi. Powinien on bowiem zbadać rzecz w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju, a następnie zawiadomić zobowiązanego o dostrzeżonej wadzie – niezwłocznie. W sytuacji, gdy wada wyszła na jaw później uprawniony powinien zawiadomić o niej niezwłocznie po jej wykryciu. Powyższy niedookreślony zwrot – „niezwłocznie” powinien być oceniany in concreto, tzn. w realiach konkretnej sprawy przy uwzględnieniu jej wszystkich okoliczności faktycznych.

W ocenie Sądu powód dochował powyższych terminów reklamacyjnych. Jak wynikało z przeprowadzonych dowodów sporny pojazd został powodowi dostarczony w nocy, co zdaniem Sądu uniemożliwiało dokonanie zbadania rzeczy i poprawności wykonania naprawy, czyniąc dostrzeżenie nierówności koloru, czy powłoki lakieru co najmniej utrudnionym, jak nie niemożliwym. Niemniej jednak jak wynikało z zeznań stron powód już kilka dni później zawiadomił pozwanego o powyższym, co skutkowało poinformowaniem powoda, że powtórne polerowanie lakieru wyrówna nierówności. Odnosnie natomiast ognisk korozji, które niewątpliwie pojawiły się w późniejszym okresie, to już w lipcu 2016 roku (jak wynika z korespondencji stron) pozwany został o nich poinformowany, co więcej uczestniczył w oględzinach dokonywanych przez rzeczoznawcę K. K., a więc nie sposób uznać, że nie został zawiadomiony o wadzie z zachowaniem wymogów z art. 563 k.c.

Odnosząc się w tym miejscu do podniesionego przez pełnomocnika pozwanego w „mowie końcowej” zarzutu braku umocowania pełnomocnika powoda do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy w imieniu powoda, to wskazać należy, że zarzut ten nie prowadził do nieskuteczności złożonego oświadczenia z przyczyn wskazanych poniżej.

Nie było wątpliwości, że w niniejszej sprawie oświadczenie o odstąpieniu od umowy w imieniu powoda zostało złożone w dniu 11 sierpnia 2016 roku przez jego pełnomocnika i że oświadczenie to wraz z pełnomocnictwem doręczone zostało pozwanemu. W aktach sprawy znajduje się jedynie pełnomocnictwo, które jest pełnomocnictwem procesowym złożonym przy wnoszeniu pozwu, a które poza wyjątkami wskazanymi w art. 91 k.p.c. nie upoważnia do dokonania czynności prawnej w imieniu mocodawcy. W tej sytuacji brak umocowania do dokonania czynności materialnoprawnej skutkuje co do zasady co najmniej jej nieskutecznością. Jednakże w myśl art. 104 k.c. jednostronna czynność prawna dokonana w cudzym imieniu bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu jest nieważna. Jednakże gdy ten, komu zostało złożone oświadczenie woli w cudzym imieniu, zgodził się na działanie bez umocowania, stosuje się odpowiednio przepisy o zawarciu umowy bez umocowania (a więc art. 103 k.c.). W niniejszej sprawie podkreślić należy, że jeszcze na etapie przedprocesowym pełnomocnik pozwanego prowadził z pełnomocnikiem powoda obszerną korespondencję, co oznacza, że umocowanie pełnomocnika powoda nie budziło żadnych wątpliwości pozwanego i co więcej – dysponując treścią pełnomocnictwa (stanowiącego załącznik do pisma zawierającego oświadczenie o odstąpieniu) pełnomocnik pozwanego (w osobie radcy prawnego) nie zgłaszał żadnych uwag co do jego treści i zakresu. Uznać więc należało, że pozwany (znając zakres umocowania pełnomocnika powoda) w ten sposób wyraził zgodę na działalność pełnomocnika powoda w jego imieniu, w konsekwencji czego mając na uwadze, że strony zawarły przedmiotową umowę ustnie, stąd również i z mocy art. 77 k.c. złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy nie wymagało żadnej formy szczególnej, formy takiej nie wymagało więc również potwierdzenie tej czynności przez powoda (art. 103 k.c.), a zatem mogło być ono również dokonane poprzez czynności konkludentne takie jak np. wytoczenie powództwa z powołaniem się na to oświadczenie. Sąd miał przy tym na uwadze, że oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 13 września 2019 roku powód – w odpowiedzi na zarzut pozwanego – potwierdził dokonane oświadczenie o odstąpieniu od umowy w jego imieniu.

Co więcej w ocenie Sądu można również uznać, że samo popieranie przez powoda powództwa wniesionego w jego imieniu przez pełnomocnika procesowego i treść jego zeznań oraz oświadczenia na rozprawie w dniu 13 września 2019 roku mające miejsce w obecności pozwanego M. W. stanowiło wyrażenie przez powoda woli odstąpienia od umowy, które to oświadczenie woli doszło wówczas do pozwanego. Zgodnie z art. 60 k.c. oświadczenie woli może być bowiem wyrażone przez każde zachowanie się osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Zachowania powoda, który był obecny na rozprawie, akceptował czynności swojego pełnomocnika i wywodził swoje roszczenia z faktu dokonanego przez niego odstąpienia od umowy uznać więc można również za odstąpienie od umowy w toku niniejszego procesu (tak również Sąd Okręgowy w Lublinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 lutego 2016 roku, sygn. akt II Ca 996/15).

Reasumując powyższe, w ocenie Sądu, powód R. L. skutecznie odstąpił od umowy zawartej z pozwanym. Zgodnie z treścią art. 494 § 1 k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Pozwany kwestionował dochodzone roszczenia także co do wysokości. Odnosząc się do żądania zwrotu kwoty 8 000 złotych tytułem zwrotu wynagrodzenia za wykonane wadliwie prace, wskazać należy, że powód nie zdołał wykazać, że zapłacił pozwanemu tę kwotę. Jak wynikało z zeznań świadka E. W. powód uiścił należność za transport pojazdu do Niemiec, a także, że otrzymała ona zaliczkę na poczet kosztów naprawy w kwocie 2 000 złotych (co znajduje potwierdzenie w przedłożonym pokwitowaniu), jak też że powód w późniejszym okresie przekazał tytułem kosztów naprawy kwotę 4 000 złotych, co znalazło potwierdzenie w zeznaniach samego powoda, który wskazał, że „zaliczki były kwitowane oprócz tej ostatniej i wtedy dostałem rachunek. Ja dałem wtedy 4 000 złotych i to było ostateczne rozliczenie” (k. 143 akt). Sąd miał przy tym na uwadze, że świadek E. W. wystawiła w dniu 06 kwietnia 2016 roku rachunek za usługę mechaniczno – lakierniczą spornego pojazdu na kwotę 6 000 złotych, co w ocenie Sądu powoduje, że nie sposób uznać, ażeby powód zdołał wykazać, że tytułem naprawy przedmiotowego pojazdu uiścił kwotę 8 000 złotych.

W tej sytuacji Sąd uznał, że roszczenie powoda znajduje potwierdzenie jedynie w zakresie kwoty 6 000 złotych.

Odnosząc się natomiast do żądania kwoty 500,61 złotych tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, to wskazać należy, że zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Powód R. L. zdołał udowodnić, iż pozwany nienależycie wykonał umowę o naprawę pojazdu marki S. model F. F. o numerze rejestracyjnym (...), a także że poniósł związaną z tym szkodę w postaci zapłaty kosztów obejmujących usługę wykonania prywatnej ekspertyzy w wysokości 500,16 złotych. Koszty te pozostawały w związku przyczynowo – skutkowym z faktem niedopełnienia przez pozwanego ciężących na nim obowiązków reklamacyjnych polegających na nieuznaniu reklamacji powoda (pismo z lipca 2016 roku).

Roszczenie powoda w tym zakresie jako roszczenie bezterminowe stało się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty tych należności. Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 8 500,61 złotych, w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Jednocześnie powód nie wykazał, kiedy pismo zawierające oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy i wezwanie do zwrotu żądanej kwoty pozwany otrzymał, więc uwzględniając trzydniowy termin na obieg korespondencji pocztowej i wyznaczony siedmiodniowy termin zapłaty, uznać należało, że pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia 28 sierpnia 2016 roku.

Mając na względzie całokształt powyższych rozważań Sąd na podstawie art. 627 k.c. w zw. z art. 638 k.c. w zw. z art. 634 k.c. w zw. z art. 560 k.c. w zw. z art. 563 k.c. w zw. z art. 471 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego M. W. na rzecz powoda R. L. kwotę 6 500,61 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 28 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty.

Uznając dalej idące żądanie za niezasadne w punkcie drugim wyroku na podstawie powołanych wyżej przepisów w zw. z art. 6 k.c. stosowanym a contrario Sąd w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 76,47%, a pozwany w 23,53%.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły 3 625,96 złotych (opłata sądowa od pozwu – 300 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zmianami) w kwocie 1 800 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 1 508,96 złotych).

Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 1 817 złotych (koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1 800 złotych ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 w kwocie 1 800 złotych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 2 772,77 złotych (76,47% z kwoty 3 625,96 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 427,54 złotych (23,53% z kwoty 1 817 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 2 345,23 złotych, o czym Sąd na podstawie wyżej wskazanych przepisów orzekł w punkcie trzecim wyroku.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 785 ze zmianami) w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć od powoda i pozwanego odpowiednio kwoty 27,53 złotych i 89,47 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu



Państwa jako zwrot kosztów podróży świadka S. K. przyznanych mu postanowieniem z dnia 21 września 2018 roku (k. 175 akt, punkt czwarty i piąty wyroku).

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 03 listopada 2019 roku